

Macie grzecznie szczepić i nie zadawać pytań!

23 stycznia 2020

„Gazeta Prawna” opublikowała 22 stycznia 2020 r. artykuł pt. [„Powstaną ośrodki na wypadek epidemii”](#). Artykuł informuje, że prezes Naczelnej Izby Lekarskiej wraz z głównym inspektorem sanitarnym opracowali i wysłali do lekarzy instrukcję na temat ich praw i obowiązków w związku z kwalifikacją do szczepienia.

To odpowiedź na coraz częściej wysuwane przez rodziców żądanie przeprowadzenia właściwej kwalifikacji do szczepienia dziecka uwzględniającej przeciwwskazania do szczepień wymienione w charakterystyce produktu leczniczego oraz wypełnienia przewidzianego prawem druku kwalifikacji. Jest to np. konieczność wykluczenia nadwrażliwości na składniki szczepionki czy niedoborów odporności, co wymaga konsultacji u lekarzy specjalistów i skierowań na specjalistyczne badania, a czego brak może skutkować ciężkimi powikłaniami poszczepiennymi.

Stowarzyszenie Stop NOP poleca rodzicom, przeciw którym wszczęto postępowanie przymuszające do szczepień, również rodzicom dzieci, które ucierpiały na skutek NOP, złożenie podczas wizyty u lekarza za potwierdzeniem tzw. [„Oświadczenia w sprawie świadomej zgody na szczepienia”](#), co jest realizacją podstawowego prawa pacjenta do informacji.

Autorka artykułu zarzuca rodzicom, że ich motywacja ma wyłącznie podłoże ideologiczne, choć nawet główni naukowcy Światowej Organizacji Zdrowia podczas grudniowego szczytu ds. bezpieczeństwa szczepień, ujawnili swoje wątpliwości i zadali pytania, na które dotychczas brak odpowiedzi.

Pełnych obaw o bezpieczeństwo swoich dzieci rodziców artykuł stygmatyzuje, nazywając „antyszczepionkowcami”. A oni szukają tylko instytucji, która odpowie na ich wszystkie pytania i

wątpliwości, wysyłając wnioski o udostępnienie informacji publicznej, niekiedy korzystając również z prawa wysłania skargi do sądu administracyjnego, na urząd, który wymusza szczepienia, nie wywiązując się ze swojego obowiązku udzielenia odpowiedzi.

Według „Gazety Prawnej” NIL i GIS potwierdzają, że obowiązkiem lekarza jest rzetelne zbadanie pacjenta w celu wykluczenia przeciwwskazań do wykonania szczepienia ochronnego, a także wydanie zaświadczenia ze wskazaniem daty i godziny prowadzonego badania. Informują jednocześnie, że do ich zadań nie należy informowanie o składzie czy działaniu szczepionki, czy o działaniach niepożądanych i szkodliwości preparatu. Brakuje podstaw prawnych, by tego żądać od lekarza – czytamy dalej.

Takie postawienie sprawy nakłania lekarzy do łamania [art. 15 i kolejnych Ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz art. 32, 33 i 35 ustawy o zawodzie lekarza](#), które stanowią iż pacjent ma prawo do wyrażenia zgody na udzielenie określonych świadczeń zdrowotnych lub ich odmowy.

„Dostrzegając wzrost liczby przypadków kierowania wobec lekarzy nieuzasadnionych oczekiwań przez osoby zobowiązane do szczepień, NIL i GIS uważają, że wielokrotne, uporczywe wysuwanie wobec lekarza listy pytań i wniosków, które nie mieszczą się w zakresie badania kwalifikacyjnego, należy ocenić jako działanie mające na celu uniemożliwienie poddania się obowiązkowemu szczepieniu ochronnemu” – piszą we wspólnym komunikacie.

Inspirują też szkoły do prowadzenia lekcji o szczepieniach, żeby opowiadać uczniom o tym, dlaczego warto się szczepić, czemu służy szczepienie, a także pomagać pokonać strach przed przyjęciem szczepionki. Scenariusz lekcji opracowany w ramach konkursu zorganizowanego przez producentów szczepionek skupionych w INFARMA, został przesłany do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

„Gazeta Prawna” informuje, że ruszyła pierwsza poradnia szczepionkowa. „Chcemy, by docelowo działała jedna lub dwie poradnie w każdym województwie. A w największych, typu mazowieckie, nawet cztery” – mówi Jarosław Pinkas, główny inspektor sanitarny. Dotychczas już działały tzw. poradnie ds. chorób zakaźnych pod skrzydłami Polskiego Towarzystwa Wakcynologii, wspieranego finansowo przez przemysł farmaceutyczny.

Mają się zajmować ustalaniem kalendarza szczepień, gdy lekarz pierwszego kontaktu ma wątpliwości np. po powrocie dzieci z zagranicy ([podobnie jak było u Julki z ciężkim NOP](#)).

Ośrodek miałby także szczepić cudzoziemców do 18. roku życia i stanowić wsparcie w razie szczepień akcyjnych, czyli takich, które się podaje na wypadek epidemii lub zagrożenia nią.

Pomorski inspektor sanitarny mówi, że teraz brakuje systemowego rozwiązania: specjaliści są, ale taka porada nie jest objęta finansowaniem z NFZ. Dotychczasowe poradnie naciągają przepisy kwalifikując poradę jako „Styczność i narażenie na choroby zakaźne”.

Działanie pierwszej podwarszawskiej poradni będzie wspierał NFZ. Prezes funduszu Adam Niedzielski podpisał porozumienie o współpracy z ośrodkiem. Docelowo są plany, żeby taki „produkt” znalazł się w koszyku świadczeń.

Autorka poprosiła mnie o wypowiedź. Na esemesa z prośbą o możliwość skorzystania z prawa do autoryzacji odpowiedziała, że nie będzie mnie cytować. Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wiedzy o Szczepieniach Stop NOP zapewnia, że popiera każdą inicjatywę, która nie narzuca rodzicom szczepień, a gwarantuje indywidualne podejście do pacjenta. Ale to koniec pochwał. Stowarzyszenie już podważa kwalifikacje zatrudnionego w poradniach personelu – napisała. Faktycznie wyraziłam obawę czy lekarze będą się kierować pełną aktualną wiedzą medyczną uwzględniającą np. odkrycia naukowców, których gościł rok temu

Parlamentarny Zespół ds. Bezpieczeństwa Szczepień Ochronnych
np. prof. Christophera Exleya.

Autorstwo: Justyna Socha

Źródło: StopNOP.com.pl